

Nagrody za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży

WARSZAWA (PAP)

W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka przyznane zostały doroczne nagrody prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

Nagrody przyznano: w dziedzinie literatury — Lucynie Krzemienieckiej z uwagi na wychowawcze znaczenie jej twórczości, a szczególnie ze względu na silnie zaznaczony moment wychowania w duchu umiłowania człowieka, patriotyzmu i internacjonalizmu; w dziedzinie plastyki — Janowi Marcinowi Szancero- wi za całokształt twórczości, z uwagi na wielkie zasługi w artystycznym wychowaniu dziecka; w dziedzinie muzyki — Feliksowi Rybickiemu z uwagi na wysoki poziom twórczości i wielką wartość jego twórczości dla dzieci.

Niezależnie od powyższych nagród, jury postanowiło wyróżnić Zofię Marchlewską za pełną walorów ideowo-wychowawczych i piękną książkę „Z pięciu miast”, która zbliża do młodego czytelnika postać wielkiego rewolucjonisty Juliana Marchlewskiego.

Zjazd FDJ zakończył obrady

BERLIN (PAP)

W Lipsku zakończyły się obrady IV Zjazdu Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ). W zjeździe tym wzięło udział 2.540 delegatów z NRD, 350 przedstawicieli młodzieży zachodnioniemieckiej oraz liczni delegaci bratnich organizacji młodzieżowych.

W dniu obrad odbyły się wybory nowego kierownictwa Związku. Przewodniczącym został ponownie obrany Erich Honnecker.

Zjazd uchwalił szereg rezolucji programowych i wystosował odezwę do młodzieży niemieckiej.

Uchwała Rady Państwa i Rady Ministrów o nadawaniu odznaczeń za osiągnięcia produkcyjne pracownikom PGR i POM oraz członkom spółdzielni produkcyjnych

WARSZAWA (PAP)

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mówi, że praca jest nie

Polscy księża członkowie ZBoWiD protestują przeciwko „układowi ogólnemu”

WARSZAWA (PAP)

W związku z podpisaniem w Bonn tzw. „układu ogólnego”, prezydium Głównej Komisji Księżów przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację na posiedzeniu w dniu 30 maja w Warszawie powzięło uchwałę, w której m. in. czytamy:

„Główna Komisja Księżów przy ZBoWiD, w imieniu szerokiego rzesz polskich kapłanów katolickich, zakłada jak najbardziej stanowczy i energiczny protest przeciwko podpisanemu w Bonn 27 maja br. „układowi ogólnemu”.

W poczuciu głębokiej odpowiedzialności za utrwalenie między narodami miłości i solidarności braterskiej, zgodziła się na naukę mistrza naszego — Jezusa Chrystusa, my, katolicy kapłani polscy, pragniemy przeciwstawić się wszelkim zakusom szaleńczej żądzy panowania nad światem i bogacenia się kosztem nędzy milionów. Bez zaparcia się powołania kapłańskiego nie możemy milczeć wobec niedwuznacznej dążności do wywołania nowej wojny i niszczenia fundamentalnych zasad zgodnego współżycia narodów.

GAZETA WIELKOPOLSKA

Cena 15 gr

CZYTELNIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 4 czerwca 1952 r.

Nr 133 (2566)

Dzieci polskie obchodziły swe święto w poczuciu radości i szczęśliwszego jutra

WARSZAWA (PAP)

Dzień 1 czerwca br. Międzynarodowy Dzień Dziecka, działywa Polski Ludowej spędziła w nastroju radości i wesołości. W setkach miast i miasteczek, w tysiącach wsi całego kraju miliony dzieci obchodziły swe radosne święto na niezliczonych najprzeróżniejszych imprezach: festynach i zabawach, pokazach artystycznych i zawodach sportowych, przedstawieniach teatralnych i porankach filmowych. Na twarzach młodych uczestników zabaw widniejące pełne radości uśmiechy — uśmiechy szczęśliwego dzieciństwa i jasnej przyszłości.

W Warszawie oprócz masowych imprez dziecięcych dokonano otwarcia licznych wystaw, na których znajdują się prace dzieci szkolnych. Jedną z wielu wystaw otwarta została w Domu Harcerza na Pradze.

Wielkim świętem był dla najmłodszych obywateli Wrocławia Międzynarodowy Dzień Dziecka. W zabawach wzięło tu udział ponad 30 tysięcy dzieci z przedszkoli i szkół powszechnych.

Największym powodzeniem cieszyły się imprezy zorganizowane w obrzynie Hali Ludowej i na przyległych do niej terenach wystawowych.

W Szczecinie szczególnie wesoło i gwarno było w pięknym parku im. Hanki Sawickiej, gdzie urządzono dla dzieci tańce i zabawy. Wielu przodowników nauki otrzymało w dniu 1 czerwca cenne nagrody.

I tu podobnie jak w innych miastach duża frekwencja cieszyły się wystawy obrazujące szczęśliwe życie dzieci w Polsce Ludowej.

Wiele dzieci uczestniczyło także w zawodach sportowych, w występach artystycznych i grach.

Na Lubelszczyźnie odbyło się w dniu 1 czerwca otwarcie wielu placówek dla dzieci. M. in. w osadzie Czemierni-

Cegielnia - gigant w Zielonce

wyprodukowała pierwsze cegły

WARSZAWA (PAP)

Załoga cegielni w Zielonce — największego i najnowocześniejszego tego rodzaju zakładu w kraju — wykonała swój pierwszy miesieczny plan na maj w 110 proc. Pierwsze partie nowej, gotowej cegły opuściły już obryzmi piec wypalowy niedawno uruchomionej cegielni. Następne partie cegły z suszarni przetransportowane zostały już do opróżnionego pieca. Jednocześnie z produkcją trwa intensywna budowa dalszych obiektów cegielni w Zielonce. Robotnicy budowlani kończą budowę dwóch dalszych 20-komorowych pieców do wypału cegły.

Już w lipcu dalsze 2 wielkie piece wypalowe będą uruchomione.

III zjazd Frontu Ojczyźnianego w BULGARII

SOFIA (PAP)

W Sofii zakończyły się obrady III zjazdu Frontu Ojczyźnianego.

W drugim dniu obrad obeszne przemówienie w sprawie programu Frontu Ojczyźnianego wygłosił wicepremier rządu bułgarskiego — G. Trajkow. Po scharakteryzowaniu osiągnięć Frontu Ojczyźnianego, który realizuje linię partii komunistycznej, Trajkow odczytał rezolucję Rady Frontu Ojczyźnianego, która obradowała w kwietniu br. Rezolucja ta brzmi: „Front Ojczyźniany pracuje i walczy o realizację programu i linii generalnej Komunistycznej Partii Bułgarii — zbudowanie socjalizmu, w związku z czym nie zachodzi potrzeba, aby Front Ojczyźniany formułował swój odrębny program. Główne cele i zadania Frontu Ojczyźnianego winny być sformułowane w statucie Frontu.”

Następnie zjazd jednomyślnie przyjął uchwałę o zmianach w statucie oraz dokonał wyboru nowej Rady Frontu Ojczyźnianego.

ki w powiecie lubartowskim otwarto Państwowy Dom Dziecka, w którym znajduje pomieszczenie około 70 sierot i półsierot.

Dzieci. Lublina bawiły się wesoło w parkach i ogródkach jordanowskich, zabawę urozmaicały występy artystyczne i świetlicowe.

Wkrótce rozpocznie pracę drugi turbozespół elektrowni w Dychowie

Ofiarna praca załogi elektrowni wodnej w Dychowie przybliżyła szybko dzień uruchomienia II turbozespołu. Z chwilą przeprowadzenia ostatnich prób elektrycznych i mechanicznych nowy turbozespół będzie mógł rozpocząć pracę w służbie nasze go-spodarki narodowej. W pracach nad montażem współzawodniczyło 10 brygad, znacznie przekraczając normy.

Budująca się największa w kraju elektrownia wodna w Dychowie, która połączyła w jedną całość systemy energetyczne północny i południowy jest wielkim osiągnięciem naszej młodej techniki, zrealizowanym dzięki pomocy Związku Radzieckiego.

Pierwsze statki przepłynęły kanałem wołżańsko-dońskim

Agencja TASS podaje, że na kanale Wołga—Don wypełnionym wodą na całej swej długości od Stalingradu do Kalazna nad Donem, nastąpiło pierwsze próbnego słuzowanie statków.

Od strony Stalingradu wpłynęły dwa wielkie holowniki, otwierając tym samym żeglugę na kanale.

Brutalne najście policji na gmach KCKPF

PARYŻ (PAP)

W związku z brutalnym najściem policji francuskiej na gmach KC KPF, członek Komitetu Centralnego gen. Joinville złożył następujące oświadczenie:

Policja gwałtem wylamała bramę. Obecni w gmachu towarzysze zwrócili policji uwagę na to, że powinna czekać na przybycie jednego z członków KC i okazać mu nakaz rewizji. Komisarze policji przeszli nad tym do porządku dziennego, gwałtem wdarli się do gmachu i spłądowali biura.

Rewizję — stwierdza Joinville — przeprowadzono w dwóch etapach. Najpierw podczas rewizji obecni byli towarzysze, którzy znajdowali się wewnątrz budynku. Po zakończeniu rewizji, przeprowadzonej w ich obecności,

Dalsze meldunki o przebiegu Święta Ludowego

Tegoroczne Święto Ludowe było wielką manifestacją uczuć patriotycznych wielkopolskiego chłopstwa. W uroczystościach brała udział ludność wiejska pospółu z delegacjami robotniczymi i żołnierskimi.

Szczególnie uroczysty przebieg miały obchody Święta Ludowego w tych powiatach, w których przed wojną krwa tłumiono strajki chłopów. Wspomniano o nich m. in. w Budzynie i Szamocinie, powiat Chodzież. Uczestnicy odbywającego się tam przy udziale ponad 2000 chłopów pochodu zaprezentowali przeciwko wojnie bakteriologicznej w Korei i zawarciu „układu ogólnego”. Podobny protest wyrazili mieszkańcy Łagowa i Kołczyna.

W wielu miejscowościach zorganizowano zawody piłkarskie. Odbyły się one m. in. w Mochach, pow. Wolsztyn, w Świebodzinie, w Łagowie i w Rydzynie, powiat Leszno. W tej ostatniej miejscowości uroczystość uświetniły dzieci. W pięknych, regionalnych strojach wystąpiły one z bogatym i dobrze wykonanym programem części artystycznej. Równie wysoki poziom rozrywkowej części akademii podziwiali chłopcy z gminy Bojanowo powiat Rawicz, w wykonaniu zespołów artystycznych Domu Kultury, liceum rolniczego i szkół podstawowych. Dzisiaj zarówno dla mieszkańców gromady Trzebosz, Golina Wielka jak i Spółdzielni Produkcyjnej Potrzebowo tamte czasy są tylko przykrym wspomnieniem.

Odnaczenie przodujących bibliotekarzy i propagatorów czytelnictwa

WARSZAWA (PAP)

Posiedzenie popołudniowe pierwszego dnia ogólnokrajowej narady bibliotekarzy toczącej się w Radzie Państwa rozpoczęło się dłuższym referatem naczelnika Cz. Kocięta na temat „zagadnień upowszechnienia czytelnictwa przez biblioteki”.

W drugim dniu uczestnicy obrad uchwalili list do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

Tekst listu przyjęli zebrani gorącymi, długo nie milknącymi oklaskami. W dalszym ciągu obrad toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Na zebraniu popołudniowym minister Dybowski udekorował krzyżami zasługi przodujących bibliotekarzy i działaczy na polu upowszechnienia czytelnictwa.

Ponadto minister Dybowski wręczył dyplomy uznania przedstawicielom bibliotekarzy z województw poznańskiego i warszawskiego, które to województwa zwyciężyły we współzawodnictwie bibliotek.

Specjalnymi listami pochwalnymi wyróżnionych zostało 33 bibliotekarzy za aktywny udział w organizacji współzawodnictwa w pracy bibliotecznej.

ci, komisarze policji oświadczyli, że nie znaleźli niczego, co mogłoby usprawiedliwić prowokacyjne oskarżenie Jacques Duclosa.

Później rozpoczął się drugi etap rewizji. Towarzysze, znajdujący się wewnątrz gmachu, zostali zamknięci w osobnym pokoju przez policjantów uzbrojonych w automaty. Równocześnie agenci przystąpili do ponownej rewizji. Naturalnie, że w tych warunkach mogliby oni „znaleźć” dokumenty, które sami sfabrykowali.

Jest rzeczą oczywistą — oświadczył Joinville — że rewizja w gmachu KC jest częścią operacji z góry ukartowanej, jest dowodem prawdziwego spisku zorganizowanego przeciwko naszej partii, ponieważ partia nasza jest piśmienną obrończynią pokoju.

Chłopom w Świebodzinie przesłał pozdrowienia poseł Młotecki. W jego obecności udekorowano złotym krzyżem zasługi działacza chłopskiego A. Toczka.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych podjęli liczne zobowiązania. Spółdzielcy z Siednicy, powiat Wschowa, przekroczyli znacznie przeciętną ilość dniówek i postanowili wykonywać je nadal w tym samym tempie. Zobowiązania swoje wykonali także w przeddzień Święta chłopów indywidualni z gromad: Chocimiek, Łagoda, Mokre, Bieszków i Stara Woda (powiat Zary).

(Na podstawie wiadomości nadesłanych od korespondentów opracował Al. K.)

Red. H. Frydlender przyjechał do Polski

WARSZAWA (PAP)

W dniu 31 maja przybył do Warszawy ob. Henryk Frydlender, redaktor wychodzącej w Paryżu „Gazety Polskiej”.

Jak już donosiliśmy, policja francuska aresztowała red. Frydlendera w dniu 9 maja br., a następnie bezprawnie przewiozła go i internowała na Korsyce. W wyniku stanowczych interwencji władz polskich, władze francuskie uwolniły red. Frydlendera.

450 policjantów brało udział w płądowaniu biur KCKPF

PARYŻ (PAP)

W sobotę w godzinach rannych reżim Pinay'a, stosując się do życzeń swych mocodawców amerykańskich, przystąpił do nowej akcji przeciwko francuskim organizacjom demokratycznym. W stolicy i na prowincji silne oddziały policyjne dokonały brutalnego najścia na lokale Komunistycznej Partii Francji, Rady Obrony Pokoju, Frontu Narodowego, organizacji związkowych i różnych stowarzyszeń demokratycznych.

Zastosowano przy tym najbardziej brutalne metody faszystowskie.

Według relacji dziennikarskich, najście policji na gmach Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji przy ul. Chateaudun miało następujący przebieg:

O godz. 7.30 rano przybyło tam 15 samochodów z policjantami oraz 2 specjalne wozy radiowe. Pobliski plac został całkowicie otoczony. Silny kordon policji stanął u wejścia do siedziby Komitetu Centralnego. Ogółem uczestniczyło w akcji 450 umundurowanych policjantów i około 50 policjantów w ubraniach cywilnych. Również na dachach sąsiednich domów ulokowały się patrole policyjne.

Policja wylamała główną bramę i wtargnęła do gmachu trzymając w pogotowiu automaty. Następnie rozpoczęła się rewizja we wszystkich biurkach. Wyważono przy tym drzwi do poszczególnych części gmachu.

Skonfiskowano i wywieziono samochodem ciężarowym liczne dokumenty i wiele literatury partyjnej, kilkanaście osób aresztowano.

Brytyjskie związki zawodowe protestują przeciwko „układowi ogólnemu”

LONDYN (PAP)
Coraz więcej brytyjskich związków zawodowych protestuje przeciwko rządowemu programowi zbrojeń i podpisaniu separatystycznego „układu ogólnego” z odwołaniem się do Adenauera.
Oddział Zw. Zaw. Robotników Przem. Budowy Maszyn w jednej z dzielnic Londynu domaga się, aby partia laboryzystowska wystąpiła przeciwko ratyfikacji układu z Niemcami zachodnimi. Również w Szkocji w wielu miejscowościach m. in. w Motherwell związki zawodowe robotników przemysłu budowy maszyn uchwały rezolucje protestacyjne przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i wzywające do przeprowadzenia rokowań między czterema mocarstwami.

Przedsiębiorcy górniczy meldują o wykonaniu 6 norm rocznych

Z kopalni nadchodzi coraz to nowe meldunki o wykonaniu przez przedsiębiorców górniczych zadań przypadających na nich według obowiązujących norm na okres 6 lat.
W dniu 29 maja br. o wykonaniu 6 norm rocznych zameldowali znani w całej Polsce przedsiębiorcy kopalni „Pstrowski” Julian Wójcik i Wilhelm Misior.
Jako trzeci z kolei w kopalni „Pstrowski” o wykonaniu zadań 6 lat, wg obowiązujących norm, zameldował w dniu 30 maja br. rebasech chodnikowy Jan Gaworek. Był on jednym z pierwszych, którzy podjęli wznowienie robót przez Wiceprezesa Pstrowskiego.
Podjęcie nowych mobilizacji zobowiązań produkcyjnych rebasech przedłożył Wójcik, Misior i Gaworek postanowili do końca sześciolatki wykonać jeszcze raz zadania przypadające na nich według obowiązujących norm na okres 6 lat.

Nowe masakry jeńców na wyspie Kożedo

PEKIN (PAP)
Agencja Nowych Chin donosi, że władze amerykańskie dokonały nowych krwawych masakr koreańskich i chińskich jeńców wojennych na wyspie Kożedo i w jednym z obozów koło Junczon. Żołdacy amerykańscy zabili i zranili 28 jeńców.



Mimo to, nawet w Zaborze znalazłoby się trochę takich, co to jakoś się przepychali przez codzienną bidę. Taki np. Nowak Mieczysław, albo jeszcze bardziej Kagan Hersz. Ci mieli nawet swoje sklepy i sami już nie klepali brzozywych ewieków we fleki, nie spinali łubów dratwa, każdy miał swoich paru, którym łaskę wyświadczał, biorąc do sklepu ich partolnienie. Łaska ta wynagradzała im się nie najgorzej: Nowak wybudował sobie dom czteropokojowy z gramofonem przy ulicy Brzeźnickiej. Kagan syna kształcił na dentystę w Krakowie i miał kamieniczkę na rynku, taką większą, z dwoma lokalami sklepowymi, wydanymi w dzierżawę, jeden na piwnię, drugi właśnie Nowakowi mimo, że konkurencja.

Wiedź o wojnie do miasteczka dotarła dopiero w południe. Poruszenie było duże. Przez parę godzin sklepy nawet były nieczynne, na poczekaniu przy okienkach urzędniczych nie rozumieli co się do nich mówi, mylili adresy przy depeszach, których tego dnia, oczywiście, nawet w Zaborze wysłano niemało. Zamiast znaków dawali kwity na opłaty radiowe. Potem burmistrz, wójt i komendant posterunku policji obeszli kilkanaście znaczących domów i jakoś sprawę uregulowali. Najskuteczniej działał komendant: wręcił dwa mandaty karne za nieotwarcie sklepu Lewin-sztajnowi Mordece oraz Ickowi Czesłochowskiemu. Kagan tylko upomniał: kto mu buty z cholewami podarował?

Życie więc wróciło na jako — tako normalne tory. Wczoraj szabas obezwładnił cztery pięte miasteczka. Świecie naliły się w zapadłych w ziemię szewskich sadybach. Rozkiwani nad czarnymi księgami modlili się zaborzani szewscy i sklepikarze od wody sodowej, ich ponure zawołanie tego dnia nabrało nowej, nader rzeczowej wymowy. Po modlitwach, po wierzach, na ciemnych uliczkach tworzyły się grupki, wymachujące zaciekłe rekami; ostrożnieś baki — tu za blisko, lepiej nie ryzykować, może gdzieś w głąb, dajmy na to do Końskich? Dzielniej odpierali, co znaczy, za blisko? Sto kilometrów! Mamy czas,

Jacques Duclos oskarża władze sądowe i policję o bezprawne aresztowanie

Obroncy Jacques Duclos, adwokat Villard i Nordmann wręczyli prezesowi Sądu Apelacyjnego Rousselet następującą skargę Jacques Duclos:
„Zostałem aresztowany w dniu 28 maja br. o godzinie 22.20. Dopiero 30 maja około godziny 18 wręczono mi pismo z którego wynika, że jestem oskarżony o rzekomy udział w spisku przeciwko „wewnętrznemu bezpieczeństwu państwa”.
Aresztowano mnie wbrew wyrażnym postanowieniom art. 22 konstytucji francuskiej, który gwarantuje mi nietykalność jako posłowi do Zgromadzenia Narodowego. Jako pretekst do aresztowania posłużyło rzekome złapanie mnie na „gorącym uczynku” udziału w spisku”.
Oświadczam, że nie ujawniono żadnego faktu mogącego potwierdzić rzekome złapanie mnie na gorącym uczynku dokonywania jakiegokolwiek przestępstwa.
Gdy wracałem w towarzystwie żony samochodem do domu zostałem zatrzymany przez policję, która mnie aresztowała i przyprowadziła do komisariatu X dzielnicy. Policjanci oświadczyli, że otrzymali rozkaz zatrzymania samochodu i aresztowania mnie. Wynika stąd jasno, że

Na łaki wyruszyły już maszyny

W wszystkich powiatach województwa poznańskiego szybko zakończono przygotowania do sianokosów. Remonty maszyn i potrzebny sprzęt najchętniej dokonali POM-y, które udzielają już pomocy przy koszeniu chłopom indywidualnym, spółdzielcom produkcyjnym i PGR-om. Państwowy Ośrodek Maszynowy w Rawicy kosi łaki spółdzielców z Potrzebowa. W Zespole PGR Gościszewice sianokosy przebiegają sprawnie, dzięki starannej naprawie 10 kosiarek, wykonanej przez brygadę techniczną Stanisława Dworackiego.
Dobry jakościowo i ilościowo będzie zbiór siana na terenach należących do PGR Obrą w pow. sułchowskim. Do pracy wyruszyło tam 19 ciągników, 18 grabi konnych, 12 kosiarek, kombajn i 12 przetrząsaczy. W skróconym terminie postanowił przeprowadzić sianokosy Zespół PGR Międzyrzecz. Na łakach poszczególnych gospodarstw tego zespołu pracują oprócz 19 kosiarek konnych i wielu maszyn pomocniczych — 3 kosiarki radzieckie o 6-metrowej rozpiętości kos. Robotnicy zatrudnieni w PGR Międzyrzecz przeprowadzą w tym roku sztuczne suszenie zielenek. Sposób ten umożliwi zwiększenie wartości paszy o 30 proc.
(Opracowano na podstawie notatek nadesłanych przez korespondentów.)

aresztowanie było z góry przygotowane.
Usiłując usprawiedliwić swe antykonstytucyjne postępowanie rząd musiał wymyślić cały szereg śmiesznych kłamstw. Zarzucono mi posiadanie radiowego aparatu nadawczego, podczas gdy w rzeczywistości samochód mój zaopatrzony jest w zwykły radioodbiornik normalnego typu. Władze twierdzą, że samochód mój był „uzbrojony”, dlatego, że znalazł w nim — zresztą już po moim aresztowaniu, rewolwer, należący do osoby, która zwykle mi towarzyszy. Niedorzeczność zarzutów doszła do tego, iż mówiono, że dwa gołębie znalezione w moim samochodzie miały służyć do utrzymywania z kimś łączności, jako gołębie pocztowe.
Minister spraw wewnętrznych twierdzi, że objeżdżałem samochodem teren demonstracji. Jest to wierutne kłamstwo. Samochód mój znajdował się podczas demonstracji przed lokalem Kom. Centralnego Partii, który był otoczony przez policję. Następnie samochód stał około godziny przed gmachem redakcji dziennika „Humanité”.
Fakt, że demonstracja już się zakończyła gdy mnie aresztowano wystarcza, ażeby dowiedzieć, że zarzuty wysuwane przeciwko mnie przez rząd są pozbawione podstaw. Bezpodstawność tych zarzutów świadczy, do jakiego stopnia rząd nie liczy się z opinią publiczną i do jakiego stopnia nie przestrzega postanowień konstytucji.
Wychodzi z ten sposób na jaw bezprawność i niedorzeczność skrajnie sfałszowanego oskarżenia, którego nie potwierdza żaden fakt, żadna okoliczność niezbędna do udowodnienia istnienia spisku czy to z punktu widzenia prawa, czy też zdrowego rozsądku.



CAF — fot. Mottl
W Parku Praskim w Warszawie odbyły się pokazy skoków spadochronowych z wieży, zorganizowane przez zarząd stołeczny Ligi Lotniczej
Na zdjęciu: instruktor Ligi Lotniczej Edward Chodkiewicz udziela wyjaśnień koleżankom: Koseli, Grzegorzcyk i Plucińskiej

trzeba zobaczyć. Tamtej wojny bliżej było o parę mil i też dopiero za miesiąc nadeszli.
Z rana następnego dnia na poczekaniu wywieszono komunikat. Brzmiał niewyraźnie, co nie omieszkał wykorzystać optymista. Przyszło im to tym łatwiej, że jedyny konkretny fakt: zniszczenie pod Częstochową kilkudziesięciu niemieckich czołgów pocieszał niewątpliwie. Komentowano: taki majątek stracić, jeden czołg to samego żelaza parę ton, może nie, cały mój sklep z gwoździami to sto kilo najwyżej.
Dzień mijał spokojnie, sobota w nim więcej znaczyła niż wtorek.
Parę razy gdzieś wysoko w niebie grały samoloty. Wybiegano, zadzierano głowy, kłóceno się — nasz czy niemiecki. Znany dalekowiedz zaborzański, listonosz Lebiada twierdził nawet, że widzi na dziobie biało-czerwona chorągiewka. Zwolna się rozchodzono, nastroje były dobre.
Tak dobre, że wczesnym sobotnim wieczorem Nowak wybrał się ze swojej ulicy na rynek, zapłacił Kaganowi komorne za wrzesień. Nie lubił tej operacji, obrażała jego uczucia narodowe. Żydowi płacić komorne. To prawie jak danina czy wykup! Ale lokalu nie zmieniał, choć na rynku znalazłoby się i u katolika, choćby u tego wedliniarza Zadała. Zadała jednak żądał więcej, o całe piętnście złotych. Tyle nie mogła wytrzymać Nowakowa kalkulacja, co dopiero jego światopogląd.
Tym razem nawet te przykre uczucia straciły jakoś na ostrości. Wojna! Najeżdżać hitlerowski zagraża jednako i Polakom z dziada-pradziada i Żydom; tym nawet więcej. Z drugiej strony — te kilkadziesiąt czołgów! Pies ich trącał tych Niemców, odciechał im się teraz wojenki! Nowak przypomniał tamta wojnę i okupację. Głód, niedza, poniewierka. Któregoś dnia jakiś chłystek z feldpolicji trącił go na ulicy i dał w ucho. Niedoczekanie wasze, nie będziecie Polska rządzić!
Znow te czołgi i jak Żydzi się cieszyli! Taki reńwach, taki harmider, aj-waj! Gudłaje, rzecz jasna, ale teraz, w wojnie z Niemcami, nie można powiedzieć, dobrze się trzymają. Nowak wstał pogłodził, brzuszek wypięty poklepał, nies go tręcał; Kagan konkurent, niby żeby nie on, Nowakowi by pierwsze miejsce w kupiectwie Zaborza przypadło, nikomu innemu, ale niech go tam!
Ulica była pustawa, tylko o parę bielonych chałup z przodu szedł Jójna Czesłochowski. Icka synalek najstarszy, sposobiony przez ojca do stanu duchownego, wielkim kosztem głodowania całej ośmiuosobowej rodziny. Jójna

W służbie ludu pracującego i rewolucji

W rocznicę śmierci Michała Kalinina
Przez gabinet jego przewijali się ludzie z najodleglejszych zakątków Związku Radzieckiego. Można tam było spotkać i inżyniera, kołchoznika i nauczyciela, młodych i starych.
On sam często wybierał się w dalekie podróże, nawet wówczas, gdy był już starym wiekiem. Wystarczył nieraz jakiś list, jakiś głos krytyczny z zapadłej okolicy, by spieszył osobiście na miejsce zbadać sprawę. Nie bez powodu nazywano go „wszechzwiązkowym wójtom”.
Dziś, w smutną rocznicę śmierci Michała Kalinina, ze wzruszeniem oddaję hołd jego pamięci ludziom dającym i bojującym sprawę postępu na całym świecie.

„Cóż może być większą nagrodą dla człowieka niż świadomość, że dokonał czegoś dla społeczeństwa! Nie ma większej nagrody! Choćbyście sobie kreśliли nie wiem jak piękne wizje, nie znajdziecie w nieczym większego zadowolenia niż w myśli, że jesteście użyteczni” — oto jedna z nauk Kalinina, która zdobyła mu najwzruszający szacunek i miłość ludzką. Życiem swym dowiódł, jak był jej głęboko wierny, on, uczeń i towarzyszy Lenina i Stalina.

Michał Kalinin urodził się 7 listopada 1875 roku w gubernii twerskiej jako chłopski syn. W 1889 roku przybył do Petersburga, pracował w fabryce „Stary Arsenal”, a później — w słynnych Zakładach Putilowskich. Ale nie tylko rzemiosło go interesowało. Od chwili gdy zetknął się z biedą i krzywdą robotniczo-chłopską znalazł on drogę do rewolucyjnych kółek. Był jednym z najaktywniejszych członków leninowskiego „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”.
W 1889 r. Kalinin po raz pierwszy zwrócił na siebie uwagę carskiej policji. W rezultacie zostaje zesłany na Kaukaz. Do roku 1916 był jeszcze 14 razy aresztowany. Podczas pierwszego wygnania poznał w Tyflisie człowieka, którego oddał będzie wiernym towarzyszem przez całe życie — Józefa Stalina. Pomaga mu w tworzeniu organizacji socjaldemokratycznej. Niejednokrotnie, jeszcze za czasów caratu, wypadnie Kalininowi działać na froncie pracy rewolucyjnej, kierowanej przez Stalina. Był członkiem biura rosyjskiego KC, położył wybitne zasługi przy wydawa-

niu „Prawdy”, w przygotowywaniu i w toku Rewolucji Październikowej.
W 1919 roku, na wniosek Lenina, Michał Kalinin zostaje wybrany na przewodniczącego Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego. W 1922 roku, po stworzeniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, obejmuje on stanowisko przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR. W 1933 roku — przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Przez 27 lat bez przerwy stał na czele najwyższych organów władzy Związku Radzieckiego.
Mimo olbrzymich i rozległych obowiązków państwowych oraz partyjnych, Michał Kalinin do końca życia znajdował czas na studiowanie nauk marksistowskich. Był wszechstronnie wykształcony. Wiedza była mu pomocna w wielkiej pracy agitacyjno-propagandowej. Kalinin zasłynął i na tym polu. Głęboka znajomość rzeczy, oraz miłość do narodu, do pracujących, sprawiała, że, jak niewielu ludzi, umiał mówić o najbardziej zawiłych sprawach w najbardziej przystępny sposób. Niejednokrotnie powtarzał on bolszewicką zasadę, że należy nauczać masy i uczyć się od mas.
Ogromny nacisk kładł Kalinin na sprawę wychowania nowego człowieka, godnego reprezentanta nowego społeczeństwa. Uczył on, że „nowemu człowiekowi wpaść należy najlepsze cechy”, że „człowiek powinien kochać człowieka”, że „jeżeli odnosisz się z szacunkiem do wszystkich narodów, to znaczy, że jesteś internacjonalistą”.
50 lat swego życia poświęcił Michał Kalinin sprawie mas pracujących. Walczył o zwycięstwo rewolucji proletariackiej, o utrwalenie władzy radzieckiej, o socjalizm, o braterskie współzycie między narodami, o pokój i postęp.
Lenin mówił, że: „Wielkie rewolucje w toku swych walk wyłaniają wielkich ludzi, rozwijają takie talenty, które przedtem zdawały się być niemożliwe”.
Michał Kalinin, człowiek: ludu, bolszewik wybitny budowniczy pierwszego państwa socjalistycznego, jest właśnie typowym przykładem takiego wielkiego człowieka. F. Ch.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Piłkarze klasy wojewódzkiej w walce o punkty

O mistrzostwo klasy wojewódzkiej w piłce nożnej rozegrano 10 spotkań, które na ogół nie przyniosły większych niepodzianek. Jeden mecz nie doszedł do skutku: Kolejarz (Stęszew) nie stawiał się do meczu z grodziskim Kolejarzem, któremu przypadły dwa punkty walkowerem. 1:0 pokonała Spójnia (Września) gnieźnieńskiego Kolejarza, po chaotycznej grze. Dowodem stał się po prawy piłkarz poznański Gwardii jest zwycięstwo nad Stalą (Rataje) 4:0. Spójnia (Konin) pokonała Kolejarza (Jarocin) 4:1. AZS poznański załadował konińskie Gwardii 7 bramek, tracąc zaledwie jedną. Kolejarz (Ostrów) na własnym boisku uległ swemu imiennikowi z Kępna 1:2. Kolejarz rawicki wysoko (5:1) zwyciężył Gwardię z Leszna. Gwardia (Nowy Tomyśl) pokonała Kolejarza z Buku 4:2. Dalsze wyniki: Unia (Środa) — Spójnia (Gniezno) 2:1, Kolejarz (Rogoźno) — Unia (Chodzież) 3:0, Kolejarz (Kościan) — Kolejarz (Leszno) 1:0. (x)

Nowe talenty na lekkoatletycznych mistrzostwach juniorów

Wojewódzkie mistrzostwa lekkoatletyczne juniorów i młodzików, podczas których na starcie stanęło w Poznaniu około 200 zawodników i zawodniczek — wyłoniły wiele nowych talentów. Dobrze wypadł start reprezentantów prowincji, przygotowanych bardzo starannie do mistrzostw. Doskonali był wynik Maciejakówny (AZS), która w klasie juniorek 80 m przez płotki uzyskała czas 12,6 s., ustalając nowy rekord Polski.

Rekord Petruszewicza

W czasie towarzyskich zawodów pływackich między Stalą (Wrocław) i Budowlanymi (Wrocław) Petruszewicz (Stal) ustanowił nowy rekord Polski na 200 m st. mot., uzyskując czas 2,45 min. Tym samym Petruszewicz zrealizował jedno z zobowiązań podjętych na cześć Złotu Młodych Przewodników.

Głos SPORTOWY

Zakończenie międzynarodowych zawodów w Lipsku Gimnastycy polscy wygrali z NRD

W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów w Lipsku zorganizowanych z okazji IV Zjazdu Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) rozegrano ostatnie konkurencje pływackie. W eliminacjach uzyskano następujące wyniki: 100 m st. dow. kobiet: 1. Cygeryak (Węgry) 1:10,8, 4. Milnikiel (Polska) 1:14,5; 100 m st. dow. mężczyzn: 1. Zentgraf (NRD) 1:00,5; 3. Lewicki (Polska) 1:01,2, 4. Tołkaczewski (Polska) 1:02,1, 5. Procel (Polska) 1:02,1.

W finałach uzyskano następujące wyniki: kobiety — 100 m st. dow. 1. Garai (Węgry) 1:10,5, 2. Cygeryak (Węgry) 1:11,0, 3. Rychter (NRD) 1:12,0, 6. Milnikiel (Polska) 1:14,4; 200 m st. kl. 1. Schae (NRD) 3:15,1, 2. Dahms (NRD) 3:21,3, 3. Serwais (NRD) 3:22,6. Polki w tej konkurencji nie startowały.

Meżczyźni: 100 m st. grzb. 1. Bacik (CSR) 1:08,3, 2. Gyoengyoesi (Węgry) 1:11,7, 3. Valent (Węgry) 1:11,8 (Polacy nie startowali); 100 m st. dow. 1. Ipacz (Węgry) 59,1, 2. Zentgraf (NRD) 1:00,2, 3. Lewicki (Polska) 1:01,5, 5. Tołkaczewski (P) 1:01,9, 7. Procel (P) 1:02,7.

W meczu piłki wodnej reprezentacja Chemnitz pokonała reprezentację Warszawy 5:0 (2:0), a reprezentacja Węgier A zwyciężyła NRD 10:2.

W Lipsku zakończone zostały również międzynarodowe zawody gimnastyczne Polska — NRD w konkurencji mężczyzn. Zwyciężyli gimnastycy polscy 557,70:553,65. Wyniki indywidualne: 1. Sobala (P) 112,50, 2. Heil (NRD) 112,5, 3. Gaca (P) 111,95, 6. Lesiński, 7. Kucjas, 10. Świętek.

Cztery mecze na torze żużlowym

Z górą 10 tysięcy widzów było świadkiem emocjonujących walk dwóch wyrównanych zespołów żużlowców, starych rywali Unii (Leszno) i Kolejarza (Rawicz). Leszczyniaczy wystąpił bez kontuzjonowanego Olejniczaka. Kolejarz oślabiony był brakiem Ka pały i Spychały. Spotkanie wygrał Kolejarz — 29:25 punktów.

Nadspodziewanie wysoko, bo 39:10, zwyciężyła bydgoska Gwardia — Budowlanych (W-wa). Ogniwo zremisowało ze Stalą 26:26. CWKS nieznacznie pokonał Spójnię 28:26. (x)

Zła wola — czy brak zrozumienia?

Szamotulscy wędkarze pozbawieni łowiska wodnego

Szamotuły, miasteczko uprzemysłowione, pozbawione jest wód. Mimo to istnieje w Szamotulach koło wędkarskie, zrzeszające 120 członków — robotników zakładów przemysłowych. Rada koła oraz członkowie intensywnie rozwijają szkolenie ideologiczne, włączając się do akcji społecznych, tak że popularność wędkarstwa jest duża. Koło wysuwa się na czołowe miejsce w pracy organizacyjnej w mieście.

W ubiegłym roku członkowie korzystali z zezwolen na połów ryb na najbliższym jeziorze w Pałmińskowie. Pobudowano łódź i pomosty nad brzegiem jeziora, ułatwiające dostęp do bardzo zarosniętej tafli wodnej. W roku bieżącym wędkarze ponownie wykupili karty i ruszyli na wypoczynek po pracy — z wędką nad jezioro. Smutny był obraz, jaki zastali. Stanowiska (pomosty) wykonane z funduszy społecznych i rekoma robotników, były zniszczone, a jedna z zamkniętych łodzi — zerwana.

Zawrzało w sportowym kole wędkarzy. Bez uprzedzenia i bez zawiadomienia zniszczono ich wysięk, bez wytłumaczenia podjęto kroki, uniemożliwiające dalsze łowy. „Dziś” to dokonanie zostało na zarządzenie nadinspektora Zarządu Centralnego PGR ob. Bortkiewicza, który na domiar odebrał sprzęt i karty wędkarskie, przekreślając rozdziałnik licencji wędkarskich, ustalony przez kierownika zespołu PGR — Chelmino, ob. Kozaka.

Poważny był widoczny wpływ przedwojennych

dzierżawców jezior, rybaków Agacińskich, którzy w obronie wysokich zysków w latach rządów sanacyjnych, uniemożliwiali wędkowanie. Agacińscy nie wyzbyli się widocznie swych przedwojennych nawyków. Ob. nadinspektor Bortkiewicz bez bliźszego zapoznania się z pracą koła w Szamotulach posunął się do wypowiedzi, że „wędkarze, to zresztą ni kłusownicy”.

Taka wypowiedź jest obelgą i to nie tylko dla członków koła w Szamotulach, ale całej liczącej ponad 80 000 rzeszy polskich wędkarzy.

PZW jest organizacją sportową, zrzeszającą w większości robotników, którzy w wędkarstwie jako jednej z form wypoczynku i czasowol, widzą wypoczynek i źródło sił do wyteźonej pracy. Nie dla wszystkich osób są dostępne dyscypliny sportowe, ale turystyka i wędkowanie mogą uprawiać nawet osoby starsze.

Zrzeszony wędkarz staje się poprzez szkolenie, odbywające się w okresie zimowym, uświadomionym obywatelem. Miłośnik przyrody, a takim jest każdy wędkarz, o chrania nasz polski krajozobraz. Miłośnik ryb, dba o racjonalne uzupełnienie rybostanu, tępiąc dzikie metody połowu i kłusownictwo.

I dlatego Ministerstwo Gospodarstwa Rolnych zajmuje inne stanowisko niż ob. nadinspektor. W zarządzeniu nr 130 z dn. 29. 4. 1952 roku jasno jest powiedziane, że wędkowanie na jeziorach PGR dozwolone jest zrzszonym w PZW wędkarzom. W tym samym okólniku ustalone są warunki połowu. PGR, dla dobra planów gospodarczych, stawia pewne ograniczenia, jednak wyłącza przyjacielską dłoń do wędkarzy, postawiając, że na jeziorach mniej ważnych dla gospodarki wolno łowić ryby wędką. Poza tym zrzeszeni wędkarze mogą korzystać z jezior przyemiskich, gdzie na uzgodnionej przez PGR i PZW przestrzeni wolno łowić. Tam, gdzie wędkowanie z brzegów jest niemożliwe, zezwolenie na korzystanie z łodzi wydaje Centralny Zarząd PGR, Warszawa, ulica Siewierska 13 (pismo PZW, Zarząd Główny, — L. dz. 0/2285/52). (kie)

Na boiskach i bieżniach

Mistrzem powiatu wrzesińskiego w strzelaniu z karabinka sportowego (kbks) został Władysław Grzegorski, który na 100 możliwych uzyskał 92 pkt.

W Chodzieży odbyły się mistrzostwa strzeleckie, w których brało udział 25 członków kół LPZ. W strzelaniu z wiatrówki i miejsce uzyskał Henryk Kotłowski, a w strzelaniu z karabinka małokalibrowego i miejsce zajął Izzydor Kasior.

W mistrzostwach siatkówki pow. sulechowskiego i miejsce zajął SKS Sułchów przed Ogniwo i Kolejarzem.

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowana siła do Obornik, ze znajomością prowadzenia materiałówki, zaopatrzenia, z uposażeniem w grupie V/V, zgłosi się w Wojewódzkim Zarządzie Miejskich Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych, Poznań, pl. Kolegiacki 17, III piętro, pokój 311. K1282

Stajennego, obeznanego z pielęgnacją koni i pracowników sezonowych poszukuje zaraz Państwowa Stajnia Koni, Zespół Iwno, poczta Kostrzyn Wilk., pow. Środa. Uposażenie: umowa zbiorowa dla pracowników rolnych. K1287

Kierownika gospody oraz głównego księgowego zatrudni P. S. S. w Krośnie Odrzańskim. Warunki: wynagrodzenie według Umowy Zbiorowej, Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenie prosimy kierować do Dyrekcji P. S. S. przy ul. Bohaterów nr 13. K1293

Sprzedawca peronowy za wynagrodzeniem na prowizję potrzebny zaraz. Kolejowe Zakłady Gastronomiczne w Lesznie. K1303

Komunikaty

Zgodnie z uchwałą Wojewódzkiej Rady Adwokackiej w Poznaniu powstał Zespół Adwokacki nr 1 w Poznaniu w składzie następujących adwokatów:

Gracj Damazy, Lebiński Tadeusz, Plóciennik-Turski Jan, Sopa Józef, Surynowa Janina, dr Taylor Leon, dr Urbański Eugeniusz, Wojtkiewicz Wanda.

Biuro Zespołu Adwokackiego nr 1 mieści się w Poznaniu przy ul. Krasińskiego 10, m. 2 (bocznia Roosevelta), godziny przyjęć 8—18, telefon 24-68. 8313g

Pusty pokój Puszczkowiec zamienię na podobny w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dia 8177g.

Pokój kuchnia zamienię na 2 kuchnie, tylko jezycie. Oferty Głos Wlkp. dia 8201g.

Domek 5-pokojowy, zabudowa, w ogrodzie, ośrodek prowincji, zamienię na podobny w Poznaniu, 2-pokojowy mieszkanie Poznania, Poznań, Dzierżyskiego 43, trzyciel. 8214g

Dziw pokój, kuchnia, korytarz, dobrym punkcie Gdańsk zamienię na pokój kuchnia w Poznaniu, Konarszewski, Poznań, Solacka 49 m. 1. 8223g

Pokój, używalnością kuchni, łazienki, zamienię na pokój kuchnia, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Głos Wielkopolski dia 8225g.

Wolne lokale

Pokój umebłowany oddam. Oferty Głos Wlkp. dia 8183g.

Uczennice szkolna przyjmie na wspólny pokój, wakacje bezpłatne. — Adres wskaze Głos Wielkopolski nr 8191g.

Pokój umebłowany, 1. piętro, front, wynajme. Oferty Głos Wielkopolski dia 8220g.

Szuka lokalu

Uczelni na stanowisku poszukuje pokoju umebłowanego. Of. Głos Wlkp. dia 8134g.

Studniak poszukuje pokoju, najchętniej wspólnego. Oferty Głos Wlkp. dia 8165g.

Samodzielne pokoju umebłowanego poszukuje. — Oferty Głos Wlkp. dia 8172g.

Pokoju w Poznaniu, okolicy, poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dia 8186g.

Asystent U. P. poszukuje niekropującego lub samodzielne go pokoju Oferty Głos Wielkopolski dia 8236g.

Mieszkania szukam, Zwrócę koszty remontu. Oferty Głos Wielkopolski dia 8233g.

Dzierżawy

20 morgów z budynkami w mieście powiatowym oddam w dzierżawę. Adres wskaze Głos Wielkopolski nr 8185g.

Mniejsze gospodarstwo rolne wzmne w dzierżawę. Oferty Głos Wlkp. dia 8252g.

Zguby

Zgubiono karty meldunkowe PMRN Poznań, Helena Zgubion Lerkiewicz, pokwitowanie ankiety Helena Lorkiewicz. 8235g

Wypółczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 8181g

Pisownię utrwalone natchnieniem, obciążenie guzików, podnoszenie oczek. Poznań, Paderewskiego 11, galeria. 8205g

Letnisko-Uzdrowskie

Pobytu letniskowców od 15. 6. poszukuje. Oferty cena Głos Wielkopolski dia 8172g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamiana

Pokój kuchnia, duże, łazienka, komfortowe (Osiedle Warszawskie) zamienię na 2 pokoje kuchnia, łazienka. — Oferty Głos Wlkp. dia 8142g.

Pokój używaniem kuchni, kolejowe jezycie, zamienię na podobne lub prywatne, bez używania kuchni. Oferty Głos Wielkopolski dia 8153g.

2 pokoje kuchnia, łazienka, łazienka, samodzielną. Oferty Głos Wielkopolski dia 8192g.

2 pokoje kuchnia, ogródek, chłewem zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub pokój kuchnia ogródek i chłewem zamienię na półtora pokoju z kuchnią. Poznań-Debiec, ul. Wiazowska 11, m. 2. 8249g

W dniu 1 czerwca 1952 r. zmarł w wieku 91 lat

Zygmunt Morawski
mistrz szklarski-witrażysta

nasz bardzo zasłużony i ceniony kolega, członek Sekcji Szklarzy przy naszym ceczu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cech Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu K1305

Dnia 1 czerwca 1952 zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza, jedyna córka, siostrzenica i kuzynka, śp.

Felicja Wiczorek
Msza św. z wigiliami odprawiona zostanie w czwartek, 5 bm., o godz. 7.30, w kościele parafialnym w Starolecie. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 17.15 na cmentarzu w Starolecie.

W nieutulonym żalu matka i rodzina 8271g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 49, m. 3 tel. 833-35 od godz. 15—17 8198g

Zegarek damski, markowy, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8218g.

Kupię kociał otwarty o podwojnym dnie na palenisko 200—500-litrowy Szymański Poznań. Kochanowskiego 9, m. 4 8238g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 49, m. 3 tel. 833-35 od godz. 15—17 8198g

Zegarek damski, markowy, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8218g.

Kupię kociał otwarty o podwojnym dnie na palenisko 200—500-litrowy Szymański Poznań. Kochanowskiego 9, m. 4 8238g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 49, m. 3 tel. 833-35 od godz. 15—17 8198g

Zegarek damski, markowy, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8218g.

Kupię kociał otwarty o podwojnym dnie na palenisko 200—500-litrowy Szymański Poznań. Kochanowskiego 9, m. 4 8238g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 49, m. 3 tel. 833-35 od godz. 15—17 8198g

Zegarek damski, markowy, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8218g.

Kupię kociał otwarty o podwojnym dnie na palenisko 200—500-litrowy Szymański Poznań. Kochanowskiego 9, m. 4 8238g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 49, m. 3 tel. 833-35 od godz. 15—17 8198g

Zegarek damski, markowy, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8218g.

Kupię kociał otwarty o podwojnym dnie na palenisko 200—500-litrowy Szymański Poznań. Kochanowskiego 9, m. 4 8238g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 49, m. 3 tel. 833-35 od godz. 15—17 8198g

Zegarek damski, markowy, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8218g.

Kupię kociał otwarty o podwojnym dnie na palenisko 200—500-litrowy Szymański Poznań. Kochanowskiego 9, m. 4 8238g

Piec stalopalny, okrągły, marki „American Heating” niklowany, zakupi Parafia Puszczkowiec, pow. Poznań. 8241g

Wózek gnieboki, czeski, ceratowy kupię. Poznań, Szmarzewskiego 11, m. 28. 8246g

Piec kaflowy, większy, przenośny i wstawki na węgiel kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dia 8269g.

Samochód Mercedes W 170, kabriolet po generalnym remoncie, sprzedam. Oferty Głos Wielkopolski dia 8265g.

Wózek (autko), w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Zródiana 27, m. 7. 8269g

Spacerówkę i rower 3-kolowy sprzedam. Poznań, Hetmańska 9, m. 4. 8267g

Maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie (haft, merceki) sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 8266g

Slinik samoch. Hanomag „Kurrier”. 1100 3 razy tożystowany po generalnym remoncie kupię. Poznań Gwardii Ludowej 4

Dzień piękny i radosny

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka odbywały się w Gnieźnie we wszystkich zakładach pracy uroczystości, w czasie których wręczono dzieciom wartościowe upominki oraz słodycze. W uroczystościach tych uczestniczyły również komitety opiekuńcze. Pracownicy Miejskiej Pralni i Farbiarni wyjechali do Owieczek i Komorowa, przywożąc z sobą dla dzieci tych szkół upominki.

Dzieci wiejskie obchodzili swoje święto wspólnie z chłopami w Świącie Ludowym. Dzieci z gromad Komorowo i Bielany urządziły wycieczkę do lasu, gdzie urządzono żywą gazetkę. W Państwowym Teatrze w Gnieźnie odbyło się dla 800 dzieci z powiatu specjalne przedstawienie. Dzieci z przedszkoli publicznych TPD w Gnieźnie czekała miła niespodzianka. Wyświetlano dla nich w kinach filmy i dano przedstawienia kukiełkowe. W przeddzień Dnia Dziecka przedszkole publiczne TPD w Gnieźnie przy ul. Rybnej urządziło uroczystą akademię z bardzo urozmaiconym programem. Dzieci obdarowano upominkami.

Staraniem Powiatowego Komitetu Międzynarodowego Dnia Dziecka — w studio radiowe w **Zarach**, odbyła się audycja dziecięca, której program został opracowany i wyreżyserowany przez powiatowy klub korespondentów robotniczo-chłopskich. Powodzenie tego rodzaju próby spowodowało, że powiatowy klub korespondentów będzie podobne audycje organizował częściej.

Drużyna harcerska szkoły ćwiczeń przy Liceum Pedagogicznym w Koninie urządziła

Pogotowia połącznicze powstają w terenie

W myśl pomysłu racjonalizatorskiego połączone wojewódzkiej ob. **St. Kicięj**, połączone w Wielkopolsce tworzą w ramach swych długofalowych zobowiązań ze środków społecznych techniczne pogotowia połącznicze. Pogotowie oznacza w tym wypadku zgromadzenie w danej wsi w oznaczonym miejscu najbardziej koniecznego sprzętu i bielizny pod opieką wyznaczonych osób. (ef)

Przeniesienie Gdzie byłem?

Konia z rzedem, albo rower z siodłem temu, kto wyjaśni czy to Rychtal czy Studnicko leży na linii kolejowej Kepno — Namysłów. Dwie stacje na jednej stacji! Przecieram oczy: na budynku kolejowym „jak byk” napisano „Rychtal”. Kupuję bilet powrotny do Poznania, bilet mówi, że to nie Rychtal, ale „Studnicko”. Patrzę na inne napisy na stacji — uszędzie „Rychtal”. Nawet — w rozkładzie jazdy kolejowej na wywiezionym w poczekalni i zamieszczonym w wydaniu książkowym. Na pewno więc „Rychtal”. Mając kilka minut czasu, przechadzam się przed stacją. Zbliżam się do zabudowań kierownictwa kolejowego odcinka drogowego. I tu — nie dowierzam oczom — „Studnicko”! Wzrost — do licha, gdzie właściwie byłem? W Studnicku czy w Rychtalu?

Proszę więc pokornie władze miejscowe oraz Dyrekcję Okręgu PKP w Łodzi o odpowiedź na pytanie: jak zwie się stacja na linii Kepno — Namysłów — Rychtal czy Studnicko?

JoP

wystawę swych dotychczasowych prac. Na wystawie pokazane były piękne rysunki dzieci, kolorowe albumy i modele samolotów.

W **Blaszkach** (w powiecie kaliskim) kierownik szkoły Józef Piliński wygłosił pogadankę na temat Dnia Pięknym był moment wręczania sztandaru przez przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego Kazimierza Marszałka, — przewodniczącemu drużyny harcerskiej.

W **Sulęcinie** zebrała się młodzież na stadionie Gwardii, gdzie urządzono pokaz artystyczny. Dzieci niosły transparenty z napisami potępiającymi podpisanie „układu ogólnego” oraz z napisami na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, nauczyciela i wielkiego przyjaciela dzieci.

(Opracowano na podstawie listów od korespondentów: Heleny Góralczyk, Alberta Maleckiego, Edwarda Appa, Stanisława Ostraszewskiego, Mariana Antczaka, Nikodema Zelby. c-kj)

Echa Dni Oświaty, Książki i Prasy

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy w powiecie nowotomskim zorganizowano wystawę książek i prasy we wszystkich bibliotekach miejskich i gminnych. Prowadzono również szeroko akcję odczytową. Rozprzedano 1000 losów książkowych. Ponadto odbywała się domowa sprzedaż książek.

W powiecie ostrowskim niektóre świetlice, mające własne biblioteki, zorganizowały także wystawy książek oraz pogadanki z dyskusją. Zredagowano specjalne gazetki ścienne. Imprezy artystyczne odbyły się we wszystkich PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. W Sośnej zorganizowano dla wszystkich bibliotekarzy wystawę „Wzorcowa”.

W Powiatowym Domu Kultury w Rawiczu zorganizowano wystawę poświęconą książce. W konkursie pięknego czytania wzięła udział młodzież 4 szkół podstawowych. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła nr 1.

W powiecie kępińskim przy 85 punktach bibliotecznych można było oglądać wystawy i stoiska sprzedaży. Najpiękniejsze wystawy urządziła biblioteka powiatowa w Kępnie oraz gminne biblioteki w Laskach i Perzowie. Według jednej z tablic wywieszonej w Bibliotece Powiatowej liczba czytelników w powiecie kępińskim wzrosła o 3515 w porównaniu z rokiem 1949, czyli o blisko 50 proc. W zakresie upowszechnienia książki i pozyskiwania stałych czytelników wysuwała się na czołowe miejsca biblioteki w Laskach, Perzowie i Ostreszowie. Wystawę książek w Bibliotece Powiatowej w Kępnie zwiędziło 1756 osób.

W Liceum Rolniczym w Bojanowie sprzedano książek za 332 zł i rozlosowano 200 biletów loterii książkowej. Przez cały maj czynna była wystawa dobrej książki. W konkursie dobrego czytania i nagrodę zdobył Edward Kaźmierczak. Klasa IVa urządziła wieczornicę z inscenizacją sztuki Gorkiego „Matka”.

W kaliskiej Szkole nr 13 urządzono poranek, na program którego złożyły się deklamacje i obraz sceniczny pt. „Historia książki”. Na zakończenie podsumowano wyniki konkursu czytelnictwa w szkole. Pierwsze miejsce zajęła kl. VII, gdzie ilość przeczytanych i opracowanych książek u trzech uczennic przekroczyła w roku szkolnym liczbę 70.

W Międzychodzie współzawodnictwo międzybiblioteczne rozpoczęło się w listopadzie ub. roku, a trwało do 31 marca br. Brało w nim udział 8 punktów bibliotecznych i biblioteka gminna. Na pierwszym miejscu jest punkt biblioteczny w Drzewcu (gm. Międzychód), dalej punkt w Radogoszcu i Muchocinie.

Obję szkoły podstawowe w Goślinie urządziły pomyslowe wystawy książek i prasy. Takie same wystawy można było widzieć w Szkole Ogólnokształcącej i w Zasadniczej Szkole Metalowej. Z terenowych bibliotek wystawę przygotowała jedynie Miejska Biblioteka w Borku. Zwiędziły ją wszystkie szkoły z całej gminy oraz zakłady pracy.

(Na podstawie listów od korespondentów: Franciszka Wachowiaka, Stefana Hoffmana, Stanisława Bastę, Idziego Kupczyka, Tadeusza Walkowiaka, Barbary Szulek, Tadeusza Lemiecha, Władysława Kudzy — opracował: wjc)

Chcę zostać oficerem...

Do wojskowych komend rejonowych napływają wnioski z każdym dniem jest ich coraz więcej: z upływem roku szkolnego wzrasta liczba młodzieży, ruszającej w świat po zdobycie zawodu i stanowiska.

Wielu wybiera szkoły oficerskie. Garną się do nich i ci, którzy w tym roku ukończyli szkoły średnie, jak i młodzież pracująca zawodowo. Bo oficerem może być u nas zdrowy młody człowiek, syn robotnika mało i średniorolnego chłopca, lub inteligenta pracującego.

W Mogilnie do szkół oficerskich młodzież zgłasza się gromadnie. Przodują ZMP-owcy. Jeden z nich, czeladnik piekarski PSS Paulus, syn małorolnego chłopca, składając swą kandydaturę powiedział: „Zawsze chciałem zostać oficerem, dzisiaj spełniły się moje życzenia. Będę więc pilnie uczył się, by w szkole oficerskiej zostać przodownikiem w nauce”.

W powiecie krotoszyńskim spośród absolwentów szkół średnich do szkół oficerskich zgłosiło się 87 kandydatów. Na Wojskową Akademię Techniczną pragnie wstąpić dwóch maturzystów. Największą ilością kandydatów poszczycić się może Technikum Mięsne i Ceramiczne. Rekrutują się oni przeważnie spośród młodzieży chłopskiej i robotniczej.

Gnieźno również nie pozostaje w tyle. I tam zainteresowanie szkołami oficerskimi jest wielkie.

Wojskowa Komenda Rejonowa w Pile dawno już przekroczyła plan. Nikt nie spodziewał się, że młodzież z powiatu Trzcianka, Chodzież i Czarnków tak licznie zgłosi się do szkół oficerskich.

W Szkole Zawodowej w Pile uczeń Kazimierz Sylwester opowiedział zgromadzonemu na zebraniu jak to ani jego ojciec, ani nikt ze starszych braci nie mógł marzyć o zdobyciu stopnia oficerskiego. On dziś, jako najmłodszy, zdobędzie zaszczytną godność oficera Polskiej Ludowej.

W powiecie kościańskim organizacja społeczno-polityczne udzielają młodzieży

wskazówek i pomocy. Największą aktywność wykazuje Powiatowa Komenda SP.

Za Wielkopolską dzielnie kroczy Ziemia Lubuska. W Zielonej Górze już w pierwszych dniach akcji werbunkowej do szkół oficerskich zgłosił się znaczny odsetek kandydatów, szczególnie spośród młodzieży robotniczej i wiejskiej. W Gorzowie mło-

dzień z miejscowych szkół średnich i szkoły zawodowej złożyła już wnioski do Wojskowej Komendy Rejonowej. Podobnie dzieje się w Skwierzynie, w powiecie strzeleckim — na całej Ziemi Lubuskiej. Wzrosła kadry Odrodzonego Wojska Polskiego broniącego pokoju.

(Na podstawie listów korespondentów opracował S. K.)

Dla dobra gazety

Z narady szkoleniowej korespondentów „Głosu”

„Współzawodnictwo wśród korespondentów jest konieczne, gdyż będzie to nie tylko najlepszym wskaźnikiem naszej pracy, lecz przyczyni się przede wszystkim do częstszego pisania, do uaktywnienia wszystkich korespondentów”.

Słowa korespondenta „Głosu Wielkopolskiego” Mieczysława Owsińskiego z Poznania przyjęte zostały przez wszystkich zebranych huczynymi oklaskami. Rzucone wezwanie podjęło 9 korespondentów i to poza M. Owsińskim — Wacław Duszyński, Wojciech Bajerlein, Ryszard Zarzyński i Olgierd

Biberstein z Poznania oraz Jan Kuczyński z Kościana, Zofia Wielemborek z Jarocina, Antoni Kochanek z Wilkowie (powiat Leszno) i Mieczysław Knociński z Wrześni, którzy postanowili napisać w czerwcu po 20 notatek. Natomiast 7 korespondentów zobowiązało się utworzyć koła korespondentów „Głosu” w następujących miejscowościach: Rydzyna i Wilkowie (powiat Leszno), Zaniemyśl (powiat Środa), Oborniki, Skalmierzyce Nowe (powiat Ostrowo), oraz w szkole ogólnokształcącej i liceum pedagogicznym w Lesznie.

Cenne zobowiązania byłych więźniów politycznych w Szamotułach

W Szamotułach odbył się walny zjazd Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, podczas którego referat polityczno-gospodarczy wygłosił delegat Zarządu Woj. — Sobolewski.

W dyskusji członkowie podejmowali liczne zobowiązania m. in. szofer Władysław Ruciak, zatrudniony w Delegaturze Zbiornicy Odpadków Użytkowych, zobowiązał się wykonać 2 miesiące wcześniej zadania 3-go roku planu 6-letniego, a Walenty Łudek z Przyborowa, gm. Szamotuły, dostawić 400 kg żywności zamiast 290 oraz 100 sztuk drobiu ponad plan.

W koleżeńskim atmosferze przebiegała narada szkoleniowa zwołana z okazji zakończenia Dni Oświaty, Książki i Prasy. Byli obecni na niej najlepsi korespondenci robotniczo-chłopscy „Głosu” z Wielkopolski i Poznania. Narada odbyła się w dniu 31 ub. m. w Poznaniu, w świetlicy Domu Prasy. Po zagajeniu przez kierownika działu terenowego red. W. Ciesielskiego, korespondenci wystąpili referatami na temat sytuacji politycznej, wygłoszono przez redaktora naczelnego W. Kraśko. Sekretarz partii przy RSW „Prasa”, red. Starosiński zwrócił uwagę korespondentów na zadania w terenie. Krótkie pogadanki instrukcyjne oraz aktualne zagadnienia w najbliższym okresie omówili kierownicy poszczególnych działów „Głosu”.

W dyskusji korespondenci poruszali wiele istotnych problemów związanych z ich pracą, rzucali pytania oraz konkretne wnioski celem wzmocnienia ruchu korespondentów. Na zakończenie dyskusji, korespondentka z Poznania Ksenia Kalinowska odczytała rezolucję, uchwaloną przez zebranych, w której korespondenci wyrazili protest przeciw faszyzmskim metodom bezprawia i gwałtu stosowanym przez imperialistów wobec czołowych działaczy obozu pokoju i postępu we Francji. Rezolucja kończyła się słowami: „My, korespondenci, zebrani na dzisiejszej naradzie szkoleniowej, solidaryzujemy się z całego serca z narodem francuskim w jego walce i pozdrawiamy bojowników o pokój i niepodległość”.

Podsumowanie dyskusji dokonał red. Ciesielski, który także wręczył wszystkim uczestnikom nagrody książkowe.

Ponad 60 czołowych korespondentów „Głosu Wielkopolskiego” przeniesie to wszystko, co usłyszeli, o czym sami mówili na naradzie, do kół i klubów w terenie. (an)

W Zbąszyniu istnieje zakład tresury psów

Służba Ochrony Kolei w Zbąszyniu posiada doskonałe zorganizowany i na wysokim poziomie postawiony zakład tresury psów.

— Ile psów przeszkalacie rocznie? — pytamy kierownika zakładu, Jana Wieczorka.

— W roku — odpowiada kierownik — szkolimy tu około 70 psów rasy „owczarek alaski”. Jest to tak zwany popularnie wilk, który najlepiej nadaje się do tresury.

gdyż zdradza największą inteligencję i wytrzymałość.

— Czy sami kupujecie szczeniąt?

— Nie. Założyliśmy hodowlę szceniąt, a przychówek nasz znacznie wzbogaca zakład w pierwszorzędne, starannie wybrane okazy. 20 rasowych owczarków alaskich, które obecnie tresujemy pochodzą właśnie z hodowli naszego zakładu.

Na podstawie meldunków otrzymywanych z terenu okazuje się, że psy wytresowane w Zbąszyniu zdają wyśmienicie egzamin przydatności w służbie na PKP. Służba ich przyczyniła się w znacznej mierze do zmniejszenia przestępczości i kradzieży na kolei. Tresurą psów zajmuje się Brygada ZMP, a nad zdrowotnością psów czuwa lekarz weterynarii Witkowski, który hodowlę szceniąt postawił na odpowiednim poziomie. (m)

Chcesz być zeglarem zgłoś się do Ligi Morskiej

Teatry

OPERA — g. 19 „Halka”
POLSKI — g. 19 „Poemat pedagogiczny”
NOWY — g. 19 „Król i aktor”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Rodzinka”
MŁODEGO WIDZA — g. 16 „Nowa szafa króla”
PANSKOWY TEATR W GNEZINIE: Szamotuły — „Cyrułk sewilski”
PANSKOWY TEATR W KALISZU: Wolsztyn — „Mał po-gnębiony”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Nedźnicy”, II cz. (od lat 10)

CO — GDZIE — KIEDY

BAŁTYK — g. 15, 17, 19 i 21 „Nedźnicy”, II cz. (od lat 10)
MUZA — g. 15, 17, 19 i 21 „Nedźnicy”, I cz. (od lat 10)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Zew morza”
WARTA — g. 14 i 16 — „Raczek się spóźnia”, g. 18 i 20 „Ostatni rejs”
LETNIE — g. 16, 18 i 20 „Premiera Warszawska”
FOTOPLASTIKON, ulica Armii Czerwonej 53: g. 10-22 „Jamałka”

Radio

PROGRAM II
Łódź Poznań 249 m

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.50 (P) 21, 23.50
Koncerty: 5.22, 6.15 — pieśni bułgarskie, 6.50 polskie taneczne melodie ludowe, 7.20 — tańce i pieśni radzieckie, 12.15 — wieś tańcząca i śpiewa, 12.45 — na swojską nutę, 13.30 — rozrywkowy, 14.10 (P) muzyki rosyjskiej, 14.30 (P) — ulubione melodie, 14.45 (P) — na swojską nutę, 17.15 symfoniczny, 19.05 (P) masowy, 20, 21.30 — tydzień muzyki bułgarskiej, 22.30 — kameralny, 22.50 — muzyka radzieckiej

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 5.20 „O czym rolnik powinien pamiętać”, 7.50 kalendarz radiowy, 8 kurs jez. rosyjskiego, 11.45 — głos maja kobiety, 12.30 dla wsi, 13.45 — szkoła, 15.10 literacka, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa, 16.30 (P) — montaż słowno-muzyczny, 17.45 kurs języka rosyjskiego, 18 (P) — radioluchacz układowy program muzyczny, 18.30 Wszechnica Radiowa, 19 (P) z życia spółdzielni produkcyjnych, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.40 — literacka
Sport: 16.20 (P) — pogadanka pt. „Talent to jest — nie wszystko”

4 KRONIKA CZERWIEC

ŚRODA
Franciszka
Słońce w.: 3.34
zach.: 20.08
Księżyc w.: 15.54
zach.: 1.05

Na ogół chmurno, ze skłonnością do lokalnych burz, zwłaszcza na południu kraju. Temperatura maksymalna od +19 st. C na Wybrzeżu, do około +27 st. C w głębi kraju. Wiatry słabe lub umiarkowane, przeważnie z kierunków południowych i zachodnich.

Dyżur pełnia: Państwowy Szpital Klin. im. H. Święcickiego (chirurgia i internia), ul. Przybyszewskiego 49, tel. 79-37

APTEKI:

nr 99 — Armii Czerwonej 25
nr 100 — Stary Rynek 75
nr 115 — Mickiewicza 22
nr 117 — Krzeszowskiego 12
nr 173 — Dzierżyńskiego
nr 275/277
nr 174 — Rokossowskiego 47

Zbieramy metale nieżelazne

W całym kraju trwa obecnie akcja społecznej zbiórki złomu metalu nieżelaznych. W związku z tym utworzono punkty skupu złomu w naszym województwie w następujących sklepach MHD i ZSS: Kepno, Rynek 27; Rawicz, ul. 22 Stycznia 21; Śmigiel, ul. Rozstrzelanych; Steszew, Rynek 5; Swarzędz, Rynek 10; Kórnik, pl. Niepodległości 138; Koło, ul. Toruńska 4; Krotoszyn, Rynek 26; Ostreszów, Rynek 15; Wągrowiec, ul. Armii Czerwonej 24; Kościan, ul. Gen. Sikorskiego 40; Rawicz, ul. Grunwaldzka; Gniezno, ul. Farna 8; ul. Mieczysława 6, ul. Chrobrego 43, ul. J. Stalina 8 i 14; Kalisz: ulica Kościuski 7, pl. 1 Maja 7, ulica Boh. Stalingradu 12; Leszno: Rynek 5, ul. Słowiańska 22; Ostrowo: pl. Stalina 20, ul. Armii Czerwonej 14, ul. Kaliska 3, ul. Gen. Świerczewskiego 1, ul. Armii Czerwonej 34, ul. Wrocławska 14, ul. Wolności 42 i ul. Kaliska 40. (Ro)

Z Ziemi Lubuskiej

W miejscowości PRZEMKÓW, znajduje się zniszczona w czasie działań wojennych stacja pomp. Wśród zwalisk i gruzu wyłaniają się jednak zdane jeszcze do użytku wartościowe części urządzenia. Należałoby je wydobyc i wykorzystać, zanim nie ulegną całkowitemu zniszczeniu. (tur)

W ROGOZINCIE, pow. Międzyrzecz odbył się kurs szoferski zorganizowany przez Wojewódzką Zarząd Ligi Przyjaciół Żołnierza. 58 kursistów zdobyło prawo jazdy III kategorii. (MK)

Estetyczna gablotka Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej na placu Marchlewskiego w ŻARACH, wzbudza wielkie zainteresowanie. Wystawiono w niej piękne zdjęcia z detali 1-majowej w Moskwie. (ele)

W GORZOWSKIM Technikum Pocztowym odbyły się egzaminy dojrzałości, które zdało 28 kandydatów. Absolwenci otrzymali natychmiast zatrudnienie. (JG)

W Powiatowym Domu Kultury w ŻARACH odbyła się powiatowa konferencja związków zawodowych. Z tej okazji, do Powiatowej Rady Związków Zawodowych napływały liczne zobowiązania produkcyjne zakładów pracy powiatu żarskiego. (ed)

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.
Redakcja zespołu /
Redakcja Poznań ul. Grunwaldzka 19. II pt.
Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, nacz. red. 78-76, sekr. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejski 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 54-72).
Godziny przyjęć: od 10-12.
Zamówienia: wpłaty na numerację przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.
Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW PRASA Poznań ul. Gen. Świerczewskiego 3 tel. nr 62-31 Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30, w soboty od 7 do 14.30.
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Noczonno: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39.
K-3-13034